

[Sędzia Przewodniczący Świerczyński Jacek 00:01:41.512]

Cywilnego i będzie to jedyna forma uzasadnienia w tej sprawie. Początek uzasadnienia. Wyrokiem z dnia 14 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy w Zgierz w sprawie z powództwa Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. przeciwko M. S. i J. S. o zapłatę w pkt. 1 oddalił powództwo, w pkt. 2 zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz M. S. i J. S., solidarnie kwotę 900 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu. I powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach, z których najistotniejsze przedstawiały się w sposób następujący. A mianowicie w dniu 25 listopada 2014 r. R..., Katamaran R. i S. M. **[f 00:02:38.432]** Spółka jawna z siedzibą w Ł., nabyli pojazd marki S. (...) **[f 00:02:45.056]** o numerze rejestracyjnym (...) od Spółdzielni (...) **[f 00:02:53.232]** z siedzibą w R.. Zbywca zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z (...) Zakładem (...) i ona obejmowała przedmiotowy samochód za okres od 19 sierpnia 2014 do 18 sierpnia 2015 r., była potwierdzona polisą a po zbyciu pojazdu wskazanej Spółce (...) Spółka jawna, polisa zmieniła numer, ale była to ta sama polisa. W dniu 26 listopada 2014 r. Spółka jawna (...), wypowiedziała umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC przedmiotowego pojazdu zawartą z (...) Zakładem (...), ale wskazała jako datę końca okresu ubezpieczenia 28 lutego 2015 r. Następnie przedmiotowa spółka, sprzedała w dniu 12 grudnia 2014 r. przedmiotowy pojazd J. S.. W chwili zakupu pojazd był objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie OC, wynikającym z tej umowy zawartej przez Spółkę jawną (...). Dalej Sąd ustala, że w dniu 27 lutego 2015 r. w miejscowości Ł., miała miejsce kolizja drogowa, spowodowana przez M. S. kierującego pojazdem, którego właścicielem był J. S. i był to przedmiotowy pojazd, który wcześniej był ubezpieczony w Spółce (...). Na skutek kolizji, uszkodzeniu uległ pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność H. F. **[f 00:04:57.960]** W oświadczeniu sprawcy kolizji drogowej zostało wskazane, iż pojazd sprawcy jest ubezpieczonych w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej na okres od 19 sierpnia 2014 do 18 sierpnia 2015. Sąd ustala dalej, że J. S. zawarł umowę ubezpieczenia OC przedmiotowego pojazdu, następnie z (...) Towarzystwem (...) na okres od 2 marca 2015 do 1 marca 2016 r. Po zdarzeniu (...) Zakład (...), wypłacił na rzecz H. F. określone kwoty, tytułem ubezpieczenia OC, które zostało wskazane jako ubezpieczenie tego pojazdu, którego właścicielem był J. S.. Wreszcie Sąd ustala, że (...) Zakład (...) poinformował Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, iż polisa aktualizacyjna, została rozwiązana z dniem złożenia wypowiedzenia przez nabywcę, czyli z dniem 10 grudnia 2014 r., a zatem w dniu zdarzenia 27 lutego 2015 r., ten samochód nie posiadał ubezpieczenia OC. W dniu 21 grudnia 2015 r. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, wezwał J. S. i M. S. do zapłaty kwoty 2.650 zł z tytułu zwrotu wypłaconej H. F. tytułem odszkodowania za wypadek z dnia 27 lutego 2015 r., ewentualnie do przedstawienia dokumentu potwierdzającego zawarcie przed wypadkiem umowy ubezpieczenia, zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczeń obowiązkowych. I ustalając powyższy stan faktyczny Sąd I instancji wskazał, że oparł się na powołanych dowodach uznając je za wiarygodne, natomiast oddalił wniosek pozwanych o przesłuchanie świadków, jako zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec wykazania okoliczności objętych tezą dowodową, złożonymi dokumentami o treści tożsamej przez obie strony postępowania w postaci oświadczenia o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia z dniem 28 lutego 2015 r. I w oparciu o te ustalenia Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą dochodzenia roszczenia przez stronę powodową, był art. 98 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wskazał także, że w sprawie spornym było, czy w chwili zdarzenia pojazd zdarzenia objęty był ubezpieczeniem OC i ta kwestia podlegała rozstrzygnięciu w pierwszej kolejności. Odnosząc się w tym zakresie do istoty przepisów zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 31 ust. 1 wskazanej Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na posiadacza pojazdu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, przechodzą prawa i obowiązki poprzedniego posiadacza wynikające z tej umowy a umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta chyba że posiadacz na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, wypowie ją na piśmie. W przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ulega ona rozwiązaniu z dniem jej wypowiedzenia. Sąd wskazuje, że przepis ten wyraża zasadę ciągłości ubezpieczenia obowiązkowego a odstępstwo od niej możliwie jest jedynie z woli nabywcy wyrażonej w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy. (...) Zakład (...) stanął na stanowisku, iż umowa ubezpieczenia OC została wypowiedziana przez nabywcę w dniu 10 grudnia 2014 r., czyli chodzi tutaj o Spółkę jawną (...). W związku z czym w dacie..., w tej dacie nastąpił faktyczny koniec obowiązywania umowy. I stanowisko (...) podzielił także powód,

czyli Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. W aktach sprawy nie ma natomiast dokumentu, który prowadziłby..., potwierdzałby stanowisko Zakładu (...), albowiem z analizy treści pisma z dnia 10 grudnia 2014 r. wynika wyraźnie, iż wolą ówczesnego właściciela pojazdu, było utrzymanie w mocy obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdu do końca lutego 2015 r. W wypowiedzeniu wyraźnie została wskazana ta data rozwiązania umowy ubezpieczenia. Dalej Sąd czyni wywody dotyczące interpretacji art. 65 kodeksu cywilnego, dotyczącego oświadczeń woli i jak należy te oświadczenia woli tłumaczyć i konkluduje, że z treści wypowiedzenia złożonego przez poprzedniego właściciela, czyli przez Spółkę jawną (...) wynika jednoznacznie i wyraźnie, iż umowa ubezpieczenia OC miała ulec rozwiązaniu z dniem 28 lutego 2015 r. W takiej sytuacji nie ma żadnych podstaw do przyjęcia stanowiska (...), iż umowa została rozwiązana z datą złożenia wypowiedzenia, które zostało złożone w dniu 10 grudnia 2014 r. Przepis art. 31 ust. 1 wskazanej Ustawy przewidującej w przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ulega ona rozwiązaniu z dniem jej wypowiedzenia, nie może być interpretowany w oderwaniu od treści oświadczenia o wypowiedzeniu umowy i woli strony umowy, zwłaszcza w kontekście ochronnej funkcji tego ubezpieczenia o charakterze obowiązkowym. Skoro w treści oświadczenia woli Spółki (...) wyraźnie wskazano datę rozwiązania umowy to dniem skutecznego jej wypowiedzenia jest 28 lutego 2015 r. a nie data złożenia dokumentu zawierającego wypowiedzenie do (...). Konkluzja jest, zatem taka, że w dniu 27 lutego 2015 r. pozwani korzystali jeszcze z ochrony ubezpieczeniowej pojazdu w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu. W takim stanie faktycznym do wypłaty odszkodowania poszkodowanej w kolizji drogowej zobowiązane było (...) a nie powód. I w oparciu o te rozważania Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach procesu. Apelację od tego orzeczenia wywiodła strona powodowa, która zaskarżyła orzeczenie w całości i wniosła o dopuszczenie dowodu na podstawie art. 381 Kodeksu postępowania cywilnego, z dokumentu w postaci wiadomości e-mail z dnia 26 lutego 2015 r. godz. 15:38, w której przesłane zostało do (...) wypowiedzenie umowy ubezpieczenia OC przez J. S. i po dopuszczeniu tego dowodu strona powodowa zarzuciła naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 paragraf 1 Kodeksu postępowania cywilnego przez zastosowanie dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że umowa ubezpieczenia OC w (...) nie została wypowiedziana ze skutkiem na dzień 27 lutego 2015 r. a wobec tego w dniu kolizji było ubezpieczenie OC. A, co więcej, że nie nastąpiło udowodnienie wysokości szkody przez powoda. Po drugie naruszenie prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 232 k.p.c. i uznanie, że strona powodowa nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia. Po trzecie naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 31 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez przy..., podczas, gdy umowa ubezpieczenia OC została wypowiedziana w dniu 26 lutego 2015 r. z chwilą wpływu wypowiedzenia umowy złożonego przez nowego właściciela pojazdu, czyli przez J. S.. Zatem na dzień 27 lutego 2015 r. pojazd marki S. nie posiadał ubezpieczenia OC. I po czwarte naruszenie prawa materialnego, to jest artykułu 6 Kodeksu cywilnego poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód nie udowodnił wysokości szkody. I w oparciu o te zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanych M. S. i J. S. na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego kwoty w wysokości 2.650 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 lutego 2016 r. do dnia zapłaty ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. W odpowiedzi na apelację pozwani wniesli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych oraz pominięcie zgłoszonych wniosków dowodowych, jak, które zostały zgłoszone z uchybieniem terminu albowiem zostały zgu..., mogły być zgłoszone już przed Sądem I instancji. W ramach toczącego się postępowania apelacyjnego skarżący, strona skarżąca złożyła jeszcze pismo procesowe, które wpłynęło do Sądu w dniu 2 stycznia 2020 r. i, w którym to piśmie wniosła o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka Ż. S. [f 00:16:03.656] i dopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda J. S. oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa na fakt nakreślenia podpisu na wypowiedzeniu z dnia 25 lutego 2015 r. przez J. S. podpisu. Strona pozwana w odpowiedzi na to pismo wniosła o pominięcie wniosków dowodowych, jako wniosków spóźnionych. Sąd Okręgowy zważył, co następuje: Apelacja, jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Przede wszystkim należy rozpocząć od tego, że w ocenie Sądu II instancji w niniejszej sprawie doszło do na etapie postępowania apelacyjnego przed Sądem II instancji doszło do niedopuszczalnego, niedopuszczalnej zmiany powództwa dotyczącej ustalonego w sprawie stanu faktycznego a ten stan faktyczny został ustalony na podstawie zakreślonego przez stronę powodową w pozwie zakresu poszukiwania ochrony prawnej. Otóż całe postępowanie przed Sądem I instancji toczyło się i tak to zakreśliła sama strona powodowa na kanwie stanu faktycznego, który

wskazywał, że J. S. właściciel pojazdu w dniu 27 lutego 2015 r. nie posiadał umowy ubezpieczenia OC tego pojazdu albowiem poprzedni właściciel, czyli spółka jawna (...), od której J. S. nabył ten pojazd wypowiedziała ją w dniu 10 grudnia 2014 r. albowiem wtedy wpłynęło do strony powo..., do ubezpieczyciela OC zawiadomienie o wypowiedzeniu tej umowy. Sąd I instancji przychylił się tutaj do stanowiska pozwanej, że jest to rozumowanie nieprawidłowe albowiem w tym wypowiedzeniu, które wpłynęło 10 grudnia 2014 r. do ubezpieczyciela OC, czyli (...) wyraźnie wskazano, jako datę okresu ubezpieczenia, zakończenia okresu ubezpieczenia 28 lutego 2015 r. A, zatem w dniu 27 lutego 2015 r. pojazd ten jeszcze posiadał ubezpieczenie OC wprawdzie już wtedy właścicielem pojazdu był J. S., ale ubezpieczenie to przechodzi na kupującego, jeżeli nie zostało wypowiedziane. Tu wprawdzie zostało wypowiedziane przez sprzedającego, ale z określoną datą. Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził rozumowanie jurydyczne, że w dn..., nieważne, kiedy wypowiedzenie tej umowy wpłynęło od spółki jawnej (...) do (...) Zakładu (...), który obejmował ubezpieczeniem OC ten pojazd istotne jest, że w tym oświadczeniu było określone, że ulega on rozwiązaniu z końcem lutego 2015 r. a zatem z dniem 28 lutego 2015 r. Sąd uczynił prawidłowy wywód, że oświadczenia woli należy tak tłumaczyć, jak wymagają tego okoliczności, w których zostały złożone zasady współżycia społecznego oraz określone zwyczaje. Skoro określono datę wypowiedzenia umowy to wówczas ubezpieczenie wygasa z dniem, który jest określony w tym wypowiedzeniu oczywiście, jeżeli mieści się w ramach trwającego ubezpieczenia a tak w tym przypadku było, albowiem ubezpieczenie to trwałoby jeszcze do końca, do sierpnia 2015 roku a nie w dniu wpłynięcia tego ubezpieczyć..., tego wypowiedzenia do ubezpieczyciela. Rozumowanie to Sąd II instancji podziela w całości przyjmując za własne i głębsze rozważania w tym zakresie są po prostu bezprzedmiotowe. Natomiast przechodząc teraz do apelacji strony powodowej. Otóż apelacja strony powodowej, co już zostało zasygnalizowane wyżej, swoim zakresem stanu faktycznego obejmuje zupełnie inne okoliczności, a mianowicie strona powodowa w apelacji nie kwestionuje w ogóle ustaleń stanu faktycznego dotyczących przez Sąd I instancji co do zdarzenia, które określiła w pozwie i którym zajmował się Sąd Rejonowy, natomiast na etapie postępowania apelacyjnego strona powodowa uzyskała dokumenty, z których wynika, że wprawdzie tamto ubezpieczenie OC zostało wypowiedziane przez poprzedniego właściciela pojazdu rzeczywiście z końcem lutego 2015 r., a zatem w dniu 27 lutego 2015 r. pojazd ten był jeszcze ubezpieczony, ale nabywca tego pojazdu, czyli pozwany w naszej sprawie J. S., sam z siebie wypowiedział tę um..., tę umowę pismem, które datuje się na 25 lutego 2015 r., a zostało wysłane mailem do, do (...) Zakładu (...) przez jego pracownika w dniu 26 lutego 2015 r., a zatem w dniu 27 lutego 2015 r. pojazd ten nie był już objęty ubezpieczeniem OC. I przede wszystkim kolejny raz trzeba podkreślić, że jest to niedopuszczalne rozszerzenie zakresu poszukiwania w ramach stanu faktycznego, który w ogóle nie był objęty pozwem. Już tylko z tego powodu apelacja ta podlegałaby oddaleniu, a odnoszenie się do wskazanych zarzutów apelacyjnych byłoby całkowicie zbędne. Natomiast na marginesie jedynie należy wskazać, że Sąd II instancji po wniesieniu tej apelacji i zasygnalizowaniu, że w ogóle doszło do takiej sytuacji, że rzekomo J. S. wypowiedział tę umowę z dniem 26 lutego 2015 r. poprzez złożenie przez jego pracownika maila do (...) Zakładu (...), zajął się tą kwestią, zajął się tą kwestią i na rozprawie apelacyjnej w dniu 12 grudnia 2019 r. zobowiązał pełnomocnika strony powodowej do, odraczając rozprawę, do złożenia w terminie czternastu dni oryginału wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC z 25 lutego 2015 r., którego kopia znajduje się na karcie 129. A zatem wzięwszy pod uwagę, że były te dokumenty kwestionowane w odpowiedzi na apelację przez pozwanych i pełnomocnik pozwanych wnosił o ich pominięcie, Sąd poprosił o przedstawienie oryginału tegoż, tegoż wypowiedzenia, zwłaszcza, co Sąd podkreślił, że na dokumencie, kserokopii, kopii jest oświadczenie pełnomocnika reprezentującego stronę powodową [? 00:24:23.172] adw. A. P. [f 00:24:24.596] z 29 marca 2019 r., że świadczy za zgodność tego dokumentu, jak również znajdującego się wypowiedzenia, są to karty 128, 129. W odpowiedzi na to wezwanie strona powodowa nie złożyła oryginału, złożyła pisma procesowe, w których informowała jak przebiega obieg dokumentów w ramach ubezpieczeń, że są to głównie dokumenty oparte na elektronicznych nośnikach, płytach DVD, a zatem mecenas P. nie mogła widzieć oryginału, tylko jedynie ewentualnie mogła widzieć to oświadczenie na płycie DVD. Pomijając już, że wówczas to oświadczenie pełnomocnika jest mocno wątpliwe, należy zwrócić uwagę, że nic nie stało na przeszkodzie, albowiem strona powodowa była dalej reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, aby wobec zobowiązania Sądu złożyć tenże nośnik elektroniczny. Jak sama strona skarżąca wskazuje jest to płyta DVD. Strona powodowa zaś ograniczyła się do poinformowania, że żadnego oryginału nie ma, nie zaprezentowała Sądowi również w ramach dowodów teje płyty DVD, co w obecnych czasach i okolicznościach nie stanowiłoby żadnego problemu do dokonania analizy tej dokumentacji na płycie DVD. Jedyne co uczyniła to wobec faktu, że nie jest w stanie przedstawić tego oryginału dokumentu, zawnioskowała o przeprowadzenie szeregu dowodów o przesłuchanie

świadka Ż. S. **[f00:26:15.028]**, która rzekomo w imieniu pozwanego J. S. wysłała tego maila, o przesłuchanie J. S. na okoliczność faktu sporządzenia tegoż wypowiedzenia z dnia 25 lutego 2015 r., wreszcie o dopuszczenie dowodu z opinii grafologa na fakt nakreślenia podpisu na tym wypowiedzeniu z dnia 25 lutego 2015 r. W tej sytuacji nie ulega, w ocenie Sądu II instancji, wątpliwości, że po pierwsze nie zostało wypełnione zobowiązanie Sądu i nie tylko w tym kontekście, że nie zostało złożone to wypowiedzenie w oryginale, albowiem w tym zakresie można zaakceptować rozumowanie Sądu, rozumowanie strony skarżącej i jej pełnomocnika, że obecnie odbywa się to w drodze elektronicznej, ale nie zaprezentowała również tego na płycie DVD, czy też innym nośniku, co by było, co dawałoby podstawę do ewentualnej analizy tego dokumentu, stąd też Sąd II instancji na rozprawie w dniu 18 stycznia 2021 r. oddalił zgłoszone wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków i dopuszczenie dowodu z opinii grafologa, albowiem nie były one przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ale na zakończenie w konkluzji jeszcze raz Sąd II instancji podkreśla, że tak naprawdę główną przyczyną oddalenia tej apelacji był fakt, że w sprawie doszło do niedopuszczalnego rozszerzenia zakresu powództwa co do badania stanu faktycznego, który był podstawą pozwu. Podstawą pozwu nie było w ogóle to wypowiedzenie tylko wypowiedzenie dokonane przez poprzednika prawnego J. S., wypowiedzenie które Sąd I instancji prawidłowo zinterpretował, że wygasło w dniu 28 lutego 2015 r., podczas gdy zdarzenie szkodowe miało miejsce w dniu 27 lutego 2015 r. i już ta okoliczność przesądzała o bezzasadności tego powództwa. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd II instancji na podstawie artykułu 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania. Postępowanie apelacyjne w całości wygrali pozwani, a zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie przysługiwało im wynagrodzenie adwokackie w wysokości 450 zł zasądzone według norm przepisanych na podstawie § 2 pkt. 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Ko...

[KONIEC TEKSTU 00:29:29.002]